



Sygn. akt II CSK 1/06

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Henryk Pietrkowski

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa "A." – P. O., E. P.

Spółka Jawna w P.

przeciwko Gminie Miasta P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 maja 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 czerwca 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. w dniu 18 czerwca 2002 r. wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, którym uwzględnił powództwo o zapłatę 352 146,55 zł wniesione przez Spółkę Jawną „A.”, przeciwko Gminie Miasta P. Po złożeniu przez stronę pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty Sąd ten wyrokiem z dnia 17 marca 2004 r. powództwo oddalił, obciążając stronę powodową kosztami procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 maja 2001 r. pomiędzy stronami została zawarta umowa, na mocy której strona powodowa zobowiązała się dostarczyć pozwanej gminie 60 000 ton mialu energetycznego, transportem PKP, na miejsce oznaczone jako tory ogólne – Stacja PKP P. Początkowo rozładunkiem i dostawą mialu dla strony pozwanej zajmowało się Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „C.” Spółka cywilna z siedzibą w Ł. Przedsiębiorstwo to łączyła ze stroną pozwaną zawarta w dniu 1 lipca 1995 r. umowa, której przedmiotem był wykup listów przewozowych, rozładunek i transport przesyłek wagonowych nadchodzących na stację PKP P. z przeznaczeniem dla strony pozwanej. Ponieważ spółka „C.” miała trudności w rozliczaniu reklamacji związanych z odbiorem przesyłek, strony w końcu sierpnia 2001 r. uzgodniły, że rozliczenia z tytułu transportu będą dokonywane między nimi, w miejsce dotychczasowych rozliczeń ze spółką „C”. W okresie od sierpnia 2001 r. do lutego 2002 r. strona powodowa wystawiała faktury za transport, za które strona pozwana zapłaciła w całości. Płatności później wystawionych faktur zaprzestała z uwagi na zastrzeżenia inspektorów kontroli wewnętrznej Urzędu Miasta w P. Były one związane z ustaleniem, że umowa łącząca strony i dotycząca jej specyfikacja nie określały obowiązku dokonywania płatności za transport kolejowy mialu energetycznego. Umowa na dostawy węgla, którą strona powodowa zawarła z Zakładem Wzbogacania Węgla „J.” przewidywała, że dostawy węgla będą następowały transportem kolejowym do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w P., sprzedający na swój koszt prowadzi załadunek oraz przygotowuje i nadaje niezbędne dokumenty przewozowe, zaś koszty przewozu ponosi kupujący. Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie tego Sądu treść umowy z dnia 2 maja 2001 r. zawartej między stronami, która przewidywała, że mial węglowy miał być dostarczany na stację PKP w P. wskazywała, iż cena

sprzedaży obejmowała także jego przewóz. Brak było zatem podstaw, by strona powodowa mogła się domagać dodatkowo zapłaty za koszty przewozu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej oddalił ją wyrokiem z dnia 14 czerwca 2005 r. Uznając, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych zaoferowanych przez stronę powodową do przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym, Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w P. oraz jego ocenę prawną. Sprostował jedynie oznaczenie strony powodowej zawarte w zaskarżonym wyroku.

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła obrazę art. 65 § 2 k.c., art. 69 k.c., art. 547 § 1 w związku z art. 65 § 2 k.c., art. 72 ust. 3 i 76 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych oraz obrazę przepisów Konstytucji - art. 2, art. 32 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 2, art. 21 w związku z art. 8 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2, a także art. 1 i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy zarzuciła obrazę art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c.

W oparciu o te zarzuty strona powodowa wniosła w skardze kasacyjnej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenie także wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. były związane z kwestionowaniem przez skarżącego dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego i nie mogły być uwzględnione z uwagi na treść art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Odmienna ocena skarżącej, odwołująca się do sprzeczności art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. z przepisami konstytucji i art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. określającego podstawy skargi kasacyjnej była pozbawiona racji. Nie sposób też podzielić jej oceny, że oddalenie powództwa

stanowiło wyraz jej dyskryminacji i nastąpiło przy pozbawieniu strony powodowej praw do sprawiedliwego rozpoznania sprawy, co miałyby prowadzić do naruszenia powołanych w skardze kasacyjnej przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Zasadny był natomiast zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. związany ze sposobem wykładni treści umowy zawartej przez strony, która w ocenie Sądu Apelacyjnego nakazywała przyjąć, że w umowie tej strony ustaliły, iż strona powodowa ponosi koszty transportu mialu węglowego do stacji PKP P. Sąd drugiej instancji przyjął, że wskazanie w § 2 ust. 1 tej umowy miejsca dostarczenia mialu węglowego oznaczało, że strona powodowa miała pokrywać wszystkie koszty związane z przesyłką, w tym koszty przewoźnego. Tego rodzaju stwierdzenie nie było uprawnione, bowiem oznaczenie w umowie miejsca dostarczenia towaru nie oznacza jeszcze, że koszt dostarczenia towaru do tego miejsca obciąża dostawcę. Z brzmienia art. 547 § 1 k.c. wynika wyraźnie, że w umowie sprzedaży kwestia ta może być uregulowana odmiennie. Nie jest wykluczone, aby koszty przewozu i odbioru rzeczy ponosił kupujący i korzystał w tym celu także z usług innego podmiotu. Stwierdzenie zatem, że dla wykładni treści umowy łączącej strony całkowicie pozbawiona znaczenia była treść umowy łączącej stronę pozwaną z firmą „C.”, która w okresie dostaw realizowanych przez stronę powodową prowadziła wykup listów przewozowych, rozładunek przesyłek wagonowych i transport wyładowanego mialu węglowego, było całkowicie chybione. Sąd Apelacyjny nie rozważył między innymi także, czy treść umowy z firmą „C.” stanowiła podstawę do opłacania przez stronę pozwaną kosztów transportu mialu i czy zachodziła potrzeba uregulowania tej kwestii w umowie ze stroną powodową i objęcia tego rodzaju kosztów specyfikacją zamówienia przy zawieraniu umowy na dostawę mialu węglowego w trybie zamówienia publicznego. Zawarcie między stronami umowy, na mocy której strona powodowa przejęła obowiązki firmy „C.” nie stanowiłoby w tym przypadku zmiany umowy z dnia 2 maja 2001 r., co nie dawałoby podstaw do stwierdzenia, że w wyniku zawarcia takiej umowy został naruszony art. 76 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych. Tego rodzaju skutek przyjął zaś Sąd Apelacyjny. Z kolei stwierdzenie, że strony nie mogły zawrzeć umowy dotyczącej ponoszenia kosztów transportu w trybie określonym w art. 69

k.c. było również wynikiem przyjęcia tezy, że kwestia ta była już uregulowana w umowie z dnia 2 maja 2001 r. i zachodziła możliwość jej zmiany jedynie w ramach postępowania o zamówienie publiczne. Nie zostało natomiast wyjaśnione, czy w przypadku gdyby umowa ta nie dotyczyła ponoszenia kosztów transportu, zachodziła potrzeba zawarcia jej między stronami również w trybie zamówienia publicznego. Przy zasadności zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. za usprawiedliwione należało uznać zatem także zarzuty naruszenia art. 69 k.c. i art. 76 ust. 1 ustawy o zamówieniach publicznych.

W związku z zarzutem naruszenia art. 381 k.p.c. należy zasygnalizować w pierwszej kolejności wątpliwość wiążącą się ze stwierdzeniem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w toczącym się postępowaniu Sąd nie był związany ustaleniami dokonanymi przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie 1 Ds. .../02, przy odwołaniu się do treści art. 11 k.p.c. Wobec umorzenia tego postępowania wiązanie takie istotnie nie miałoby miejsca, co jednocześnie nie oznacza, że z akt tych nie można przeprowadzić dowodu. O to zaś wносиła strona powodowa i nie powoływała się na treść art. 11 k.p.c. Nie jest zatem jasne, czy Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z akt o których mowa wyżej i stwierdził, że nie jest związany dokonanymi w nich ustaleniami, czy też dowodu tego nie przeprowadził, powołując art. 11 k.p.c. jako dodatkową podstawę do nieuwzględnienia tego wniosku, co nie znajdowałoby uzasadnienia.

Sąd drugiej instancji pomijając dowody wnioskowane do przeprowadzenia w postępowaniu apelacyjnym stwierdził, że chodziło o dokumenty pochodzące sprzed daty wydania wyroku przez Sąd Okręgowy i nic nie stało na przeszkodzie, aby przedstawić je temu Sądowi, a także, że aktywność dowodową strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym spowodowało niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny powołał się również na pogląd, że wyczekiwanie z dowodzeniem swoich twierdzeń i zgłaszaniem dowodów na odparcie twierdzeń strony przeciwnej, aż do wyniku procesu przed Sądem pierwszej instancji i wnioskowanie ich dopiero w apelacji, w wyniku niekorzystnego rozstrzygnięcia, nie uzasadnia ich przeprowadzenia przed Sądem drugiej instancji. Stanowisko to nie uwzględnia rzeczywistych motywów zawnioskowania tych dowodów przez stronę powodową. Wskazała ona bowiem, że części dowodów nie mogła zgłosić

wcześniej, gdyż uzyskała je dopiero po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Pozostałe zaś dowody zawnioskowała na okoliczności dowodzone już wcześniej w inny sposób, z tego względu, że dopuszczone wcześniej dowody zostały uznane za niewiarygodne. Nie jest to sytuacja tożsama z brakiem inicjatywy dowodowej, która stanowiła podstawę poglądu powołanego przez Sąd Apelacyjny. Wskazuje to, że przesłanki dopuszczalności powołania dowodów przez stronę powodową nie zostały na gruncie art. 381 k.p.c. rozważone prawidłowo, co doprowadziło do naruszenia tego przepisu.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu, a zaskarżony wyrok należało uchylić na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.